

SEKTOR KOSMICZNY W POLITYCE PRZEMYSŁOWEJ POLSKI. MRPiT PREZENTUJE ZAŁOŻENIA [ANALIZA]

W środę 9 czerwca Minister Rozwoju, Pracy i Technologii - wicepremier Jarosław Gowin, przedstawił treść nowego dokumentu strategicznego z propozycjami rozwojowymi dla rodzimego przemysłu, ujętego pod nazwą [Polityki Przemysłowej Polski](#). Materiał odnosi się także do rynku lotniczo-kosmicznego - głównie w formie "karty branżowej" nawiązującej do katalogu potrzeb rozwojowych ułożonego wcześniej w porozumieniu z przedstawicielami samego przemysłu. Realizacja wielu ze wskazywanych tutaj kroków organizacyjnych napotykała na przestrzeni minionych lat na szereg (dotąd nieprzezwyciężonych) barier - czy zaproponowany kształt Polityki Przemysłowej Polski będzie stanowić odpowiedni bodziec do ich przełamania?

Resortowe opracowanie po branżowych i eksperckich uzgodnieniach

Polityka Przemysłowa Polski została przedstawiona 9 czerwca br. jako resortowa propozycja programu skierowanego do szeregu określonych branż przemysłowych. MRPiT deklaruje tutaj, że postarano się najpierw o precyzyjne zdefiniowanie problemów oraz barier rozwojowych poszczególnych segmentów rynku, proponując następnie konkretne rozwiązania z wykorzystaniem instrumentów legislacyjnych, programowych i instytucjonalnych. "Polityka Przemysłowa Polski daje drogowskaz i konkretne formy wsparcia sektorom przemysłowym. Służy także wzmocnieniu istotnej z perspektywy unijnej reindustrializacji i budowie strategicznej autonomii" - podkreślono w okolicznościowym komunikacie resortu.

"Polityka Przemysłowa Polski [...] to zestaw działań, który ma pomóc w pełni wykorzystywać i rozwijać potencjał polskiego przemysłu" - skomentował z kolei wicepremier Jarosław Gowin. Zaakcentował, że Polityka Przemysłowa Polski powstała przy udziale środowisk branżowych oraz eksperckich i jako taka, ma odpowiadać na zasygnalizowane potrzeby szerokiej palety branż, uwzględniając pomysły samych przedsiębiorców w kwestii potrzebnych zmian i wsparcia ich działalności. "Od stycznia kontynuowaliśmy intensywny dialog z przemysłem, aby wzmocnić odporność i wesprzeć odbudowę polskiej gospodarki. Dyskutowaliśmy na temat jego strategicznych potrzeb" - zaznaczył.

Opracowany dokument Polskiej Polityki Przemysłowej określono jako część ministerialnego Planu dla Pracy i Rozwoju. W kontekście natomiast wcześniejszego procesu identyfikowania wyzwań, ważnym uprzednim krokiem było sporządzenie [Białej Księgi Rozwoju Przemysłu](#) (z 26 lutego 2021 r.), w której obok opisu problemów i barier wskazanych w toku konsultacji z przedstawicielami różnych branż, ujęto też szereg „propozycji rozwiązań” ze strony sektorowych interesariuszy (zebranych w styczniu 2021 r.).

Czytaj też: ["Konstelacje ARP 2021". Sektorowe jasne punkty według Agencji Rozwoju Przemysłu](#)

Całe opracowanie odwołuje się przede wszystkim do pięciu osobno zdefiniowanych osi rozwoju przemysłu - w obszarach: cyfryzacji, Zielonego Ładu, bezpieczeństwa produktowego, lokalizacji produkcji przemysłowej oraz społeczeństwa wysokich kompetencji. "Przekuliśmy postulaty i propozycje zgłaszane przez przemysł na pakiet instrumentów wsparcia. Jedne z nich mają charakter horyzontalny i dotyczą przekrojowo całego przemysłu, inne to elastyczne narzędzia wsparcia dostosowywane do poszczególnych branż" - wskazał w tym kontekście szef resortu rozwoju.

W ramach działań horyzontalnych w najbliższym czasie skupimy się na uruchomieniu instrumentów, które po pierwsze wzmocnią zrównoważony, niskoemisyjny, zielony i cyfrowy wzrost przedsiębiorstw przemysłowych. Po drugie stanowią wsparcie dla krajowych inwestycji i krajowego eksportu. Po trzecie wspierają suwerenność technologiczną i surowcowe naszych firm. Oraz - wreszcie - po czwarte, to będą instrumenty, które wesprą polski przemysł w podnoszeniu lub zmianie kompetencji pracowników, jednocześnie budując trwałe relacje przemysłu z systemem szkolnictwa branżowego i wyższego. Działania te będziemy uzupełniać oczekiwanymi przez przemysł systemowymi zmianami w obrębie rynku pracy, m.in. w prawie pracy, zatrudnianiu cudzoziemców, promocji zatrudnienia, czy - mam na myśli - także ustawę o pracy zdalnej.

Wicepremier Jarosław Gowin, szef Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii - w odniesieniu do założeń nowej Polityki Przemysłowej Polski

Czytaj też: [Scenariusze rozwoju przemysłu kosmicznego w Polsce. Powstał raport](#)

Jednym z narzędzi realizacji nowej Polityki Przemysłowej Polski mają być tzw. kontrakty branżowe. Aby dopełnić wymogów ich zawierania, MRPiT chce kontynuować współpracę z delegacjami i organizacjami reprezentującymi wskazane segmenty działalności. „W najbliższych tygodniach będzie faza na samoorganizację środowisk branżowych. Liczymy, że będzie to okazja do przewyciężenia pewnych partykularyzmów, naturalnych różnic interesów w obrębie pewnych podbranż, podsektorów i będziemy prowadzili rozmowy na temat kontraktu branżowego z reprezentacją, która będzie wyrażać stanowisko całej branży, a nie tylko poszczególnych firm czy subbranż” - stwierdził szef MRPiT.

MRPiT zapewnia, że w ramach nowej polityki daje możliwości skorzystania z instrumentów szytych na miarę pod specyficzne potrzeby branż kluczowych dla rozwoju polskiej gospodarki. Założenia dotyczą też dalszych działań z obszaru legislacji, m.in. deregulacji czy kwestii specyficznych dla danego segmentu przemysłu, finansowania spójnej agendy badawczej.

Czytaj też: [Wodór, mikroelektronika, systemy kosmiczne. Minister Gowin o współpracy z Francją](#)

Dodatkowy nacisk ma być położony na dostosowanie rynku pracy i kwalifikacji kadrowych. "Kluczowe znaczenie na tym polu będą miały branżowe instrumenty związane z podnoszeniem kompetencji i zmianą profilu kompetencyjnego pracowników, z kształceniem ustawicznym, kształceniem dualnym i

branżowym oraz z zamawianiem efektów kształcenia" - deklarował w tym kontekście wicepremier Gowin.

Według szefa MRPiT, prezentacja Polityki Przemysłowej Polski rozpoczyna szersze uzgodnienia w ramach rządu. Jest to więc na razie propozycja kształtu preferowanych działań ze strony Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii. „To, co dzisiaj prezentujemy, to jest mój głos, głos Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, ale to musi być głos całego rządu. Ja już się zwróciłem z pismem do poszczególnych ministrów, którzy odpowiadają za kluczowe, wskazane przez polski przemysł obszary kompetencji i w najbliższym czasie będziemy uzgadniać swoje stanowisko na forum rządowym” - powiedział wicepremier.



Czytaj też: [Ukraińska wizyta szefa MRPiT. Sektor kosmiczny wśród tematów rozmów roboczych](#)

Jakie propozycje dla sektora kosmicznego?

Bardziej efektywne wykorzystanie danych satelitarnych, budowa systemu bezpieczeństwa kosmicznego oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków technicznych – tak pokrótce przedstawiają się główne tematyczne założenia Polskiej Polityki Przemysłowej w zakresie odnoszącym się do sektora kosmicznego. "Przemysł kosmiczny należy do branż bardzo innowacyjnych. Firmy z sektora sprzedają swoje rozwiązania do Europejskiej Agencji Kosmicznej, czy też do najlepszych firm na świecie. Dlatego zaliczyliśmy go w Polityce Przemysłowej Polski do obszarów wzrostu" – uzasadnił w tym konkretnym aspekcie wiceminister rozwoju, pracy i technologii, Robert Tomanek. Podkreślił przy tym, że przemysł kosmiczny zostanie wsparty poprzez instrumenty Krajowego Programu Kosmicznego, którego bieżące powstawanie koordynuje MRPiT przy zaangażowaniu Polskiej Agencji Kosmicznej.

W kontekście wsparcia kierowanego do tego sektora, Tomanek zwrócił uwagę na propozycję "szytych na miarę" ulg podatkowych na badania i rozwój. "Będziemy też stymulować popyt sektora publicznego na rozwiązania przemysłu lotniczo-kosmicznego, np. w zakresie tzw. segmentu naziemnego, czyli rozwiązań służących cyfryzacji państwa" - wskazał wiceminister rozwoju. "Mamy również zamiar wspierać rozwój kierunków zamawianych, na których będą kształcone kadry dla tego przemysłu i rozwijać szkolnictwa branżowe i kształcenie dualne" - podkreślił dalej.

Czytaj też: [Sektor kosmiczny inwestuje w staże. "Firmy są głodne młodych ekspertów" \[RELACJA\]](#)

Co do samej treści Polskiej Polityki Przemysłowej, dokument zwraca uwagę zarówno na wiodące obecnie wątki rozwoju, jak i stwierdzone wyzwania (potrzeby) oraz wybrane propozycje zmian mających poprawić sytuację w sektorze. "Głównym wyzwaniem polskiej branży kosmicznej, znajdującej się we wczesnym etapie rozwoju, jest samo włączanie się w międzynarodowe łańcuchy wartości" - stwierdzono w uogólnionym opisie części poświęconej rozpatrywanemu syntetycznie przemysłowi lotniczo-kosmicznemu.

Nieco dalej wskazano kryterium, zgodnie z którym resort nakreślił orientacyjny, jak się zdaje, zakres kwalifikowania podmiotów rynku lotniczo-kosmicznego. Posłużono się tutaj opisem budzącym jednoznaczne skojarzenie z brzmieniem pojedynczej grupy (30.3) kodów Polskiej Klasyfikacji Działalności Gospodarczej (PKD 2007): "produkcja statków powietrznych, statków kosmicznych i podobnych maszyn".

Czytaj też: [Polski sektor kosmiczny zbadany przez NIK \[RAPORT\]](#)

Takiemu pojmowaniu wskazanego fragmentu przeczy jednak podana dalej liczba podmiotów rozpatrywanych tutaj jako sektorowe - 262 przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 9 osób (podczas gdy wg. danych GUS w 2019 roku do grupy PKD 30.3 zaliczały się zaledwie 42 takie podmioty). Należy zatem domniemywać, że doliczono tutaj co najmniej kilka innych podkategorii PKD, których jednakże nie wskazano (istotnie sama grupa 30.3 nie wyczerpuje obszaru zainteresowania działalnością lotniczo-kosmicznej) - stąd nie jest jasne, jakim kryterium doboru tak naprawdę się pokierowano, aby uwzględnić szerszy klucz obszarów działalności odpowiadającej zakresowi przemysłu lotniczo-kosmicznego. Jest to ten sam metodologiczny problem, który powtarza się w wielu instytucjonalnych i branżowych opracowaniach.

W tym kontekście na dodatkową uwagę zasługuje osobna klasyfikacja sektorowa przyjęta m.in. przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (na potrzeby projektu wspierania działalności Sektorowej Rady Kompetencji ds. Przemysłu Lotniczo-Kosmicznego). Powyższa odwołuje się do całej grupy wyszczególnionych kodów PKD - oprócz wspomnianej klasy 30.3, wskazuje następujące kody szczegółowe:

- PKD 26.20.Z Produkcja komputerów i urządzeń peryferyjnych
- PKD 26.30.Z Produkcja sprzętu (tele)komunikacyjnego
- PKD 26.51.Z Produkcja instrumentów i przyrządów pomiarowych, kontrolnych i nawigacyjnych
- PKD 26.52.Z Produkcja zegarków i zegarów
- PKD 26.70.Z Produkcja instrumentów optycznych i sprzętu fotograficznego
- PKD 51.10.Z Transport lotniczy pasażerski
- PKD 51.21.Z Transport lotniczy towarów
- PKD 51.22.Z Transport kosmiczny.

Czytaj też: [PARP: od początku pandemii wzrosło zainteresowanie bonami na innowacje](#)

Tutaj jednak pojawia się kolejne zastrzeżenie - wspomniana lista (przyjęta przez PARP) sama uchodzi za niedoskonałą i była jeszcze do niedawna przedmiotem trwającej debaty ze środowiskiem przemysłowym - wobec postulowanej potrzeby dodatkowego poszerzenia o inne potencjalnie pasujące

klasy/podklasy działalności. Dość wspomnieć, że w pierwotnym zestawieniu zabrakło m.in. podklasy PKD 33.16 ("Naprawa i konserwacja statków powietrznych i statków kosmicznych"). Na konieczność jej uwzględnienia zwróciła tymczasem oficjalnie uwagę sama Sektorowa Rada ds. Kompetencji.

Co się tyczy z kolei wyizolowanego zakresu krajowego sektora kosmicznego, Polska Agencja Kosmiczna aktualnie deklaruje istnienie tutaj ok. 100 podmiotów zajmujących się głównie: oprogramowaniem naziemnym oraz stosowanym w przestrzeni kosmicznej, mechaniką precyzyjną, rozwiązaniami robotycznymi, optyką, optoelektroniką, obserwacją Ziemi i przestrzeni kosmicznej, awioniką, systemami orientacji na orbicie i korekcją orbity, systemami zasilania, technologiami materiałowymi oraz technologiami materiałów pędnych.



Wiceminister rozwoju, pracy i technologii - Robert Tomanecki. Fot. Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii [gov.pl]

Tak czy inaczej, sektorowa klasyfikacja przyjęta w dokumencie MRPiT utrwalającym aktualny rys Polityki Przemysłowej Polski posłużyła za podstawę określenia dalej liczby zatrudnionych w przemyśle lotniczo-kosmicznym. Przywoływana tutaj liczba to 19,5 tys. pracowników (ponownie, według bliżej nieokreślonych danych statystycznych za 2019 r.) - nie jest też jasne, jakie założenia metodologiczne przyjęto do wyliczenia tej skali.

Niezależnie od powyższego, panuje natomiast zgoda co do tego, że w Polsce istnieje zauważalny i trapiący deficyt wykwalifikowanych pracowników inżynierskich i sfery badawczo-rozwojowej zainteresowanych pracą w polskim sektorze. Rekomendacje MRPiT zwracają tutaj uwagę na konieczność zwiększenia liczby absolwentów kierunków technicznych, gotowych do podjęcia pracy w przemyśle lotniczo-kosmicznym. Ma w tym pomóc rozwój szkolnictwa branżowego, wspomnianego wcześniej kształcenia "dualnego" oraz kierunki zamawiane zgodnie z potrzebami sektora.

Czytaj też: ["Sektor kosmiczny jest specyficzny". Stażyści o swoich ścieżkach kariery \[OPINIE\]](#)

Sektorowa analiza SWOT

Sporo miejsca w sekcji "lotniczo-kosmicznej" Polityki Przemysłowej Polski MRPiT przeznaczyło na określenie aktualnego bilansu mocnych i słabych stron sektora oraz przedstawienie rysujących się przed nim szans i zagrożeń. Jak skomentował w tym kontekście prof. Grzegorz Wrochna, aktualny prezes Polskiej Agencji Kosmicznej (POLSA) - szansą na poprawę zdolności sektora jest przede wszystkim rozwój w obszarze New Space oraz innowacji, dostępność krajowych i unijnych funduszy oraz wysoka jakość polskiego kształcenia w obszarze nauk technicznych. "Małe i średnie przedsiębiorstwa stają się istotnym graczem w sektorze. Rozwój technologii, miniaturyzacja systemów pozwalają im tworzyć instrumenty dostarczające istotne dla gospodarki i nauki dane" - wskazał dalej prezes POLSA.

Czytaj też: [Profesor Grzegorz Wrochna pokieruje Polską Agencją Kosmiczną](#)

W przedmiocie sektorowych szans i wyzwań rozpatrywanych w zaprezentowanym ostatnio dokumencie MRPiT pojawiają się tymczasem nawiązania do treści Białej Księgi Rozwoju Przemysłu, którą praktycznie w całości poświęcono ujęciu przeszkód rozwojowych zgłoszonych w ramach konsultacji z branżami. Tam też m.in. pojawiły się spostrzeżenia dotyczące samej działalności Polskiej Agencji Kosmicznej - zwracając uwagę na dostrzeganą przez interesariuszy potrzebę większej stabilizacji sytuacji w PAK, w kontekście zaakcentowanych "ciągłych zmian prezesów". Oprócz tego, zwrócono uwagę, że POLSA powinna zaangażować się w zorganizowanie satelitarnej misji technologicznej, w ramach której zostaną przetestowane produkty firm krajowych. "Poprawi to ich konkurencyjność na rynku europejskim" - argumentowano w Białej Księdze Rozwoju Przemysłu 2021.

Z kolei w samej treści Polityki Przemysłowej Polski wskazano, że istotne jest stworzenie odpowiednich warunków do intensyfikacji współpracy pomiędzy zaawansowaną technologicznie i procesowo polską branżą lotniczą a branżą kosmiczną. "Może się to przyczynić do zwiększenia udziału polskich przedsiębiorstw w międzynarodowych projektach badawczych oraz stworzyć odpowiednie zaplecze przemysłowe" - podkreślono.

Czytaj też: [Jak państwa organizują swoje sektory kosmiczne? POLSA prezentuje opracowanie](#)

Istotną rolę w rozwoju polskiego sektora kosmicznego według zamysłu MRPiT mają natomiast odgrywać dane satelitarne i ich wykorzystanie. Poprzez instrumenty takie, jak nadal powstający Krajowy Program Kosmiczny, a także ulgi podatkowe na działania B+R oraz stymulowanie popytu sektora publicznego, MRPiT chce stymulować polski potencjał gromadzenia, przetwarzania i wykorzystania danych cyfrowych pochodzących z obserwacji Ziemi.

Jako osobny priorytet wskazano też budowanie systemu bezpieczeństwa kosmicznego oraz finansowanie prac badawczo-rozwojowych i wdrożeniowych w zakresie kluczowych technologii. "Istotna jest [...] synergia przemysłu kosmicznego i obronnego, bezpieczeństwo, w tym cyberbezpieczeństwo, od których zależy nie tylko powodzenie działalności naukowej, gospodarczej, ale i bezpieczeństwo pracowników i klientów" - podkreślono.

Finalnie, treść Polityki Przemysłowej Polski deklaruje (w podsumowaniu części poświęconej przemysłowi lotniczo-kosmicznemu) podjęcie już działań "analitycznych / ew. legislacyjnych" w następujących kierunkach:

- wypracowania zasad bezpiecznego transportu i magazynowania wodoru,
- regulacje dotyczące rejestru obiektów kosmicznych,
- regulacje określające wykorzystanie danych satelitarnych przez administrację oraz agencje

- podległe jednostkom administracji publicznej,
- prawo dotyczące automatycznych systemów obserwacji i komunikacji laserowej,
- regulacje dotyczące obszarów chronionych nocnego nieba.

Czytaj też: [Banasiak, TAS Polska: Kompetencje są kluczowe, lecz ich budowanie trwa lata](#)

Konkluzje

Po opublikowanej w lutym br. Białej Księdze Rozwoju Przemysłu 2021, skupiającej m.in. spostrzeżenia i potrzeby rozwojowe wyrażone przez reprezentantów polskiego przemysłu lotniczo-kosmicznego, Polityka Przemysłowa Polski jest kolejnym idącym tą ścieżką opracowaniem resortowym. Pozytywnym sygnałem jest to, że wypunktowuje ono długą listę obszarów uświadomionej konieczności podjęcia instytucjonalnych działań zaradczych. Mniej "optymistyczne" jest natomiast przewlekłe utrzymywanie się wielu tych samych, sygnalizowanych już od lat barier rozwojowych polskiego przemysłu lotniczo-kosmicznego, które oficjalnie identyfikowano jeszcze w kontekście prac nad istniejącą i obowiązującą od lutego 2017 r. Polską Strategią Kosmiczną (PSK) oraz kolejnymi projektami nadal oczekiwanego Krajowego Programu Kosmicznego (KPK).

Na tym tle osobnym zmartwieniem jest to, że pomimo istniejącej Strategii, nadal wysuwanym przez interesariuszy zastrzeżeniem jest "brak celów polityki kosmicznej" (cytat z samej Białej Księgi Rozwoju Przemysłu). Jednakże, już z samej treści PSK 2017 wynika raczej, że cele co do ogółu istnieją - problemem jest natomiast ich realizacja (co widać po skali niewypełnienia kolejnych określonych tamże wskaźników). Powody tego stanu rzeczy, wbrew pozorom, nie są jednowymiarowe. Powracającym często pytaniem jest tutaj nawet to, jaki udział w niedopełnieniu celów mają trudności w zapewnieniu odpowiednich instrumentów wykonawczych (jak mityczny już nieomal KPK), a w jakim stopniu odpowiedzialny za to jest także niewystarczający poziom przygotowania krajowego sektora do podejmowania rozważanych narodowych wyzwań technologicznych i organizacyjnych.

Czytaj też: [Resort rozwoju przejmuje prace nad Krajowym Programem Kosmicznym](#)

Deklaracje o wielkich szansach rozwojowych, zasobach innowacyjności polskich firm oraz spodziewanych przełomach w sektorze kosmicznym dają się słyszeć nie raz, zarówno ze strony samych instytucji, jak i kolejnych podmiotów branżowych. Ich wiarygodność ostatecznie weryfikują jednak zawsze potrzeby popytowe - wobec tego, nawet najszerzej zakrojone plany rozwoju sektora kosmicznego nie okażą się udane, jeśli nie będą stały za nimi zakładane kierunkowe zamówienia i przygotowanie gruntu pod dojrzwianie rynkowego zapotrzebowania. Podobnie, żadna spółka i działalność biznesowa nie rozwinie się do konkurencyjnego poziomu (nie mówiąc już o roli samodzielnego integratora urzędzeń kosmicznych segmentu upstream) bez oferty trafiającej w potrzeby ogólnorynkowe oraz koncepcji jej długofalowego samodzielnego rozwijania. W Polsce natomiast kłopotliwy pozostaje nie tylko niedobór sektorowych zamówień publicznych, ale również tych ze sfery B2B (wewnątrz- i okołobranżowych) oraz B2C (konsumenckich). Nie bez przyczyny w tej sytuacji tak znaczącą część branżowych realizacji stanowią zamówienia i projekty zagraniczne - zwłaszcza Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Sprowadzenie całego wątku do tak rozumianych podstaw przypomina przy okazji, że śmiałe spoglądanie w gwiazdy oraz sięganie kosmosu wymaga stabilnego oparcia i twardego stąpania po ziemi. W przełożeniu na sytuację sektorową, takim oparciem i punktem "wybicia" są nadal rządowe kontrakty, które nawet w najbardziej rozwiniętych i sprywatyzowanych światowych branżach wysokich

technologii są nieodzowne do osiągnięcia przez firmy wyższych poziomów rozwoju. Na tym tle aktualne ministerialne wysiłki organizacyjne podejmowane w porozumieniu z polskim sektorem tworzą właściwą perspektywę do dalszych działań - przy czym, to zaledwie jeden z koniecznych do podjęcia wstępnych kroków, by móc w ogóle mówić o rozpoczęciu tworzenia jednolitych i ukierunkowanych ram wykonawczych na poziomie centralnym. Kluczowe na kolejnym etapie będą zatem dalsze postanowienia w składzie całej Rady Ministrów.

Czytaj też: [Ciąg dalszy zmian w POLSA. Nowa identyfikacja wizualna i stołeczne biuro](#)

Wszelkie omawiane założenia resortowe pozostają do wglądu w oficjalnych dokumentach - treści opracowanych przez MRPiT: [Polityki Przemysłowej Polski](#) oraz [Białej Księgi Rozwoju Przemysłu](#).